

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/70740,Referendum-Ludowe-w-1946-r.html>



ARTYKUŁ

Referendum Ludowe w 1946 r.

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ROBERT CHRZANOWSKI 01.07.2021

Jednym z postanowień konferencji jałtańskiej w lutym 1945 r. było utworzenie w Polsce Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, który miał w swoim składzie zgromadzić członków władz emigracyjnych w Londynie oraz władz komunistycznych tworzonych pod osłoną Armii Czerwonej na ziemiach polskich.

Jego podstawowym zadaniem miało być zorganizowanie wolnych i nieskrępowanych wyborów. Jednak zdominowany przez komunistów TRJN, mimo zobowiązań międzynarodowych, odwlekał termin ich ogłoszenia. Władze komunistyczne były wciąż niepewne swojej pozycji w kraju i rzeczywistych nastrojów społecznych. Miały ku temu podstawy.



Plakat propagandowy z roku 1946

- Referendum 3 x TAK. Za czytającym, żołnierz NSZ, przedstawiony jako kolaborant hitlerowski, namawiający do głosowania na NIE

Plakat wzywający do głosowania

3 x Tak

Problem z PSL-em

W listopadzie 1945 r. odbyły się na Węgrzech wolne wybory, w których spektakularny sukces odniosła Niezależna Partia Drobnych Rolników, całkowicie deklasując Komunistyczną Partię Węgier.

Kiedy w lutym 1946 r. nie powiodły się zabiegi

mające na celu wmontowanie Stronnictwa w blok partii, w którym PPR miała odgrywać decydującą rolę, komuniści zdecydowali się wysondować poglądy polityczne Polaków w referendum.

Polska Partia Robotnicza miała podobnego rywala, Polskie Stronnictwo Ludowe z prezesem Stanisławem Mikołajczykiem, byłym premierem rządu emigracyjnego, na czele. PSL w przeciwieństwie do komunistów cieszyło się niekwestionowanym autorytetem społecznym. Kiedy w lutym 1946 r. nie powiodły się zabiegi mające na celu wmontowanie Stronnictwa w blok partii, w którym PPR miała odgrywać decydującą rolę, komuniści zdecydowali się wysondować poglądy polityczne Polaków właśnie w referendum. Oficjalnie miało ono pokazać światu, iż nowa władza cieszy się wielkim, autentycznym poparciem społeczeństwa. W rzeczywistości prawdziwe wyniki miały posłużyć jedynie rozeznaniu się przez komunistów w sytuacji w kraju i na tej podstawie opracowaniu celów i metod dalszej polityki Polskiej Partii Robotniczej.

Pytania referendalne

27 kwietnia 1946 r. Krajowa Rada Narodowa uchwaliła ustawę o głosowaniu ludowym. Zostały w nim postawione trzy pytania:

- 1.
2. **1.** Czy jesteś za zniesieniem Senatu?;
3. **2.** Czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?;
4. **3.** Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

Pytania były skonstruowane w taki sposób, że trudno było odpowiedzieć na nie przecząco. Widoczne to było szczególnie w trzecim pytaniu, ponieważ przy postanowionej kwestii granic zachodnich zupełnie pomijano milczeniem sprawę granic wschodnich. Z kolei pierwsze pytanie stanowiło pułapkę zastawioną na Polskie Stronnictwo Ludowe, które w swoim programie postulowało zniesienie Senatu. Aby nie sprawiać wrażenia, że PSL sprzymierza się z komunistami i nie przysparzać głosów PPR i jej satelitom, Stronnictwo zdecydowało się wezwać obywateli do głosowania „nie” na pierwsze pytanie. Z kolei podziemne Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” postulowało odrzucenie dwóch pierwszych pytań, a środowiska związane z Narodowymi Siłami Zbrojnymi wszystkich trzech.



Plakat wzywający do głosowania za utrwaleniem nowych granic zachodnich

Przedreferendalna ulotka propagandowa

Kampania, terror, frekwencja

W maju i czerwcu 1946 r. odbyła się intensywna kampania przedreferendalna. PPR wykorzystując cały swój aparat partyjny, a także państwowy, oraz organa bezpieczeństwa i wojsko, przekonywała Polaków do głosowania „3 razy Tak”. Liczne wiece, akademie, pogadanki, wszechobecne napisy na murach, codzienne artykuły w prasie oraz miliony ulotek miały wskazać społeczeństwu właściwą odpowiedź.

Jednocześnie na wszelkie sposoby, także uciekając się do terroru, władze komunistyczne utrudniały działalność organizacjom opozycyjnym. Wszelkie formy agitacji były utrudniane, wiece rozbijane a plakaty i afisze zrywane. Także do komisji referendalnych nie dopuszczano członków stronnictw niezależnych, a tych, którym mimo wszystko się to udało, organa bezpieczeństwa starały się, również uciekając się do przemocy, zwerbować na swoich informatorów.

Pytania były skonstruowane w taki sposób, że trudno było odpowiedzieć na nie przecząco. Widoczne to było szczególnie w trzecim pytaniu, ponieważ przy postanowionej kwestii granic zachodnich zupełnie pomijano milczeniem sprawę granic wschodnich.

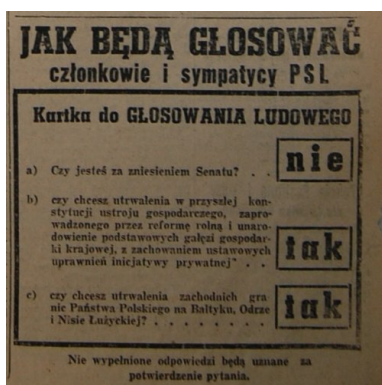
Mimo atmosfery zastraszenia 30 czerwca 1946 r. Polacy tłumnie ruszyli do urn, licząc, że w wolny i nieskrępowany sposób wypowiedzą się o przyszłości swojego kraju. Już wkrótce okazało się, jak srodze się zawiedli. Ich głos, aczkolwiek odnotowany, nie został w ogóle wzięty pod uwagę.

Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpiło dopiero po dwóch tygodniach. 12 lipca 1946 r. ukazało się obwieszczenie Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego Waława Barcikowskiego, informujące o wynikach referendum w skali całego kraju. Według niego w głosowaniu wzięło udział 90,1% uprawnionych. „Tak” na pierwsze pytanie odpowiedziało 68% głosujących, na drugie – 77,2%, a na trzecie 91,4%. W świat poszła wiadomość, że PPR i stronnictwa satelickie odniosły spektakularne zwycięstwo.

Fałszerstwa i wyniki „prawdziwe”

W rzeczywistości dane te nie miały nic wspólnego z prawdą. Fałszerstwa w sporządzaniu protokołów wyborczych miały miejsce już na najniższym szczeblu. Aby jednak dokumentacja z głosowania sprawiała wrażenie autentycznej, z Moskwy przyjechała ekipa dowodzona przez szefa Samodzielnego Wydziału „D” Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego płk Arona Pałkina, której członkowie sfalszowali 5994 protokołów i podrobili ponad 40 000 podpisów członków komisji .

Przez długi czas wydawało się, że nie uda się poznać nawet przybliżonych prawdziwych wyników głosowania. Jeszcze w 1984 r. Krystyna Kersten w książce „Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948” pisała: „wierzytelnych wyników referendum nie znamy i nie będziemy już nigdy znać”. Tymczasem w 1990 r. do Archiwum Akt Nowych w Warszawie trafiły akta po nieboszczce partii. Okazało się, że w zbiorze dokumentów zgromadzonych przez Bolesława Bieruta znajdują się zestawienia wyników referendum nadsyłanych z terenu do KC PPR. I że całkowicie różnią się od tych oficjalnych. Wynika z nich, że druzgocące zwycięstwo odniosły stronnictwa antykomunistyczne.



**Informacja na temat głosowania
przekazana członkom PSL.**

„Gazeta Ludowa”, 29 VI 1946 r.

Czy są to prawdziwe wyniki głosowania ludowego? Z całą pewnością nie. Jak wspomniano wyżej, manipulacje przy protokołach odbywały się już na poziomie obwodów i do centrali trafiały dane już „podrasowane” na korzyść komunistów. Jednak wydaje się, że z niewielkimi wyjątkami (takimi jak województwo wrocławskie, gdzie odpowiedzi na „tak” z prawie wszystkich powiatów oscylują w granicach 90%) oddają one w przybliżeniu prawdziwe nastroje i preferencje uczestników referendum.

W 1990 r. do Archiwum Akt Nowych w Warszawie trafiły akta po Polskiej Zjednoczonej Partii Komunistycznej. Okazało się, że w zbiorze dokumentów zgromadzonych przez Bolesława Bieruta znajdują się zestawienia wyników referendum nadsyłanych z terenu do KC PPR. I że całkowicie różnią się od tych oficjalnych.

Po raz pierwszy dane te zostały zaprezentowane w czasopiśmie „Słowo” w styczniu 1991 r., a w 1993 r. opracowane przez prof. Andrzeja Paczkowskiego i opublikowane w Zeszytach nr 4 Dokumentów do dziejów PRL wydawanych przez Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk..

Zestawienia zawarte w teczce Bolesława Bieruta, mimo widocznych na pierwszy rzut oka nieścisłości i błędów (np. liczba głosujących większa od liczby uprawnionych, błędne wyliczenia procentowe względem danych liczbowych) mogą stanowić ciekawy przyczynek do badań nad poglądami politycznymi Polaków w 1946 r., wpływów PSL lub oddziały podziemia niepodległościowego czy też skuteczności aparatu terroru i propagandy w poszczególnych powiatach.

Porównanie wyników referendum:

Pytanie 1

Województwo	Procent głosów na „Tak” wg wyników oficjalnych	Procent głosów na „Tak” wg danych zebranych przez PPR
Warszawa miasto	67,1	24
Warszawskie	60	19,3
Łódź miasto	71,7	35
Łódzkie	73,1	22,6
Kieleckie	70,9	42,7
Lubelskie	68,9	24,8

Białostockie	70,9	34,6
Olsztyńskie	63,9	32,1
Gdańskie	76,6	26,2
Pomorskie	67,9	23,5
Szczecińskie	61,7	38,1
Poznańskie	46,4	16,9
Wrocławskie	95,6	45
Śląsko-Dąbrowskie	84,8	38
Krakowskie	47,7	13,5
Rzeszowskie	62,5	13,6

Pytanie 2

Województwo	Procent głosów na „Tak” wg wyników oficjalnych	Procent głosów na „Tak” wg danych zebranych przez PPR
Warszawa miasto	83,7	63
Warszawskie	71,1	39,2
Łódź miasto	80,4	58,5
Łódzkie	80	32,1
Kieleckie	79,8	53,5
Lubelskie	75,8	36,4
Białostockie	73,7	58,2
Olsztyńskie	72	52,2
Gdańskie	82,6	40,3
Pomorskie	75,1	32,7
Szczecińskie	75,6	56,5
Poznańskie	60,5	42
Wrocławskie	97,7	55
Śląsko-Dąbrowskie	87,3	43,5
Krakowskie	71,6	31,5
Rzeszowskie	70,9	26,6

Pytanie 3

Województwo	Procent głosów na „Tak” wg wyników oficjalnych	Procent głosów na „Tak” wg danych zebranych przez PPR
Warszawa miasto	97,6	95
Warszawskie	92,2	71,3
Łódź miasto	94,8	81
Łódzkie	92,1	59
Kieleckie	89,5	60,9
Lubelskie	90,7	67,1
Białostockie	97,2	54,8
Olsztyńskie	85,3	64,8
Gdańskie	96,1	67,6
Pomorskie	97,4	55,5
Szczecińskie	90,2	71
Poznańskie	84,6	81
Wrocławskie	99,3	75

Śląsko-Dąbrowskie	90,9	61,1
Krakowskie	88,1	60,6
Rzeszowskie	86	63,8

UWAGA! Wyniki z województwa wrocławskiego zostały ustalone arbitralnie w KC PPR, bez oparcia na danych powiatowych, które wszystkie wskazywały na wynik ponad 90%

COFNIJ SIĘ